

Rada Miasta w Myszkowie

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Prawa i Porządku w Mieście

Protokół nr 5/19

5 Posiedzenie odbyło się w dniu 29 maja 2019r.

Obrady rozpoczęto 29 maja 2019r. o godz. 09:00, a zakończono o godz. 11:14 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 4 osób.
2. Pani Iwona Franelak – Zastępca Burmistrza Miasta Myszkowa.
3. Pani Grażyna Łęcarska – kierownik Wydziału IM.
4. Pan Sławomir Pabiasz – Komendant Straży Miejskiej w Myszkowie.
5. Pan Marcin Lemański – Komendant Powiatowy Policji w Myszkowie.
6. Pan Piotr Szulc – Przedstawiciel Komendy PSP w Myszkowie.
7. Pan Adrian Janoska – Przedstawiciel Komendy PSP w Myszkowie.

Obecni:

1. Dominik Lech
2. Halina Skorek - Kawka
3. Jacek Trynda
4. Tomasz Załęcki

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Informacja o stanie bezpieczeństwa w mieście.
3. Informacja o stanie bezpieczeństwa pożarowego i powodziowego w mieście.
4. Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej.
5. Analiza projektu „strefy parkingów płatnych” w ujęciu dynamicznym.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji p. Dominik Lech. Powitał zebranych na posiedzeniu. Przewodniczący komisji poprosił o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zapytał, czy radni mają jakieś uwagi do porządku? Z uwagi na brak pytań zaproponował przegłosowanie porządku obrad i przejście do omawiania kolejnego punktu posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Dominik Lech, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Tomasz Załęcki

Do punktu 2.

Informacja o stanie bezpieczeństwa w mieście.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił Komendanta Powiatowego Policji o przedstawienie informacji.

W dyskusji wzięli udział:

Pan Marcin Lemański powiedział, że ten ostatni rok, który jest za nami, dosyć dobrze się poukładał, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo w mieście w całym Powiecie. Myślę, że trzeba powiedzieć, że jako policja osiągnęliśmy dobre wyniki, zarówno w kategorii zapobiegania przestępstwom, jak i wykrywania przestępstw. Uważam, że ten stan bezpieczeństwa jest, był dobry. Postaram się w kilku zdaniach powiedzieć jak to wyglądało, jeżeli chodzi o konkretne liczby, konkretne wyniki naszej pracy. Jeżeli chodzi o zdarzenia drogowe w całym Powiecie było prawie 1000 takich zdarzeń, jeżeli chodzi o miasto to 429 łącznie zdarzeń, 24 wypadki drogowe, czyli zdarzenia gdzie co najmniej jedna osoba doznała poważnych obrażeń ciała i jeden wypadek śmiertelny. Jeżeli chodzi o służby prewencyjne to jako Komenda w Myszkowie rokrocznie wystawiamy około 8000 służb patrolowych, czyli policjantów w mundurach, tak też było w ubiegłym roku dokładnie 7840 takich służb, jest to dosyć duża liczba i myślę, że wystarczająca aby ten porządek i bezpieczeństwo w mieście utrzymać. Jeżeli chodzi o interwencje publiczne, które obsługujemy, najwięcej takich interwencji jest z miasta Myszkowa i to zdecydowanej większości, 790 takich interwencji było w 2018 r., to jest praktycznie $\frac{3}{4}$ wszystkich interwencji jakie Komenda Powiatowa w Myszkowie obsługiwała. Jeżeli chodzi o tak zwany czas reakcji nasz na zdarzenie zgłaszane, czyli jak szybko pojawia się na miejscu, badamy tą kategorię przez cały rok i średnio po podsumowaniu roku uzyskaliśmy takie wyniki, że na zdarzenia tak zwane pilne, czyli tak gdzie jest jakieś bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia obywateli dojeżdżamy średnio 7,5 minuty, jeżeli chodzi o pozostałe zdarzenia, czyli te, które są mniej ważne, mniej pilne, to ten czas wynosi około 12 minut. Tutaj mówię o zdarzeniach z całego Powiatu. Jeżeli chodzi o miasto te czasy będą jeszcze krótsze, bo odległość jest praktycznie bliższa. Od jakiegoś czasu mamy nowe narzędzie Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa, przez którą można zgłaszać nam w sposób anonimowy różnego rodzaju zagrożenia, czyli każdy obywatel poprzez jakby bardzo prostą aplikację przez Internet może zgłosić różnego rodzaju zagrożenia, czyli to co go trapi, może to być związane z każdą kategorią. Narzędzie to dosyć dobrze się przyjęło, otrzymujemy tych zgłoszeń dużo. Myślę że dużym plusem jest to właśnie, że ten zgłaszający zachowuje swoją anonimowość, bo nieraz ludzie mają z tym problem, bo nie chcą się przedstawiać, natomiast w sposób anonimowy chętnie zgłaszają. Łącznie w Powiecie w tamtym roku mieliśmy prawie 800 takich zgłoszeń za pomocą tej Krajowej Mapy Zagrożeń, natomiast jeżeli chodzi o miasto Myszków było 280 takich zgłoszeń. 120 dotyczyło problematyki ruchu drogowego, czyli gdzie najczęściej występuje przekroczenie prędkości, z tych zgłoszeń albo różnego rodzaju zagrożenia związane z nieprawidłowym parkowaniem, a 156 dotyczyło takich zagrożeń związanych z jakby tą problematyką prewencyjną, czyli spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych, jakieś osoby, które stwarzają zagrożenie. Jeżeli chodzi o te zgłoszenia

każdorazowo musimy w ciągu pięciu dni sprawdzić tą sytuację i albo ją potwierdzamy albo jej nie potwierdzamy. Jeżeli chodzi o Myszków to łącznie z tych zgłoszeń potwierdziliśmy 69 takich zagrożeń. Jeżeli takie zagrożenie potwierdzimy to wchodzi w zadania stałe nasze i 5bdalej reagujemy i próbujemy dołożyć do tego, aby to zagrożenie w ogóle wyeliminować, czyli podjąć takie działania, żeby ten dany proceder się zakończył. Teraz kilka zdań o w pionie kryminalnym. Tutaj osiągnęliśmy bardzo dobre wyniki, jeżeli chodzi o przestępczość ogółem czyli jakby wszystkie kategorie. Wykrywalność tych przestępstw osiągnęliśmy na poziomie 93,8% i to było najlepsze miejsce w województwie śląskim. W śląskim spośród wszystkich komend, jeżeli chodzi o przestępczość ogółem, czyli w samym mieście Myszkowie w 2018 roku 572 przestępstwa odnotowaliśmy, teraz jeżeli chodzi o przestępczość kryminalną, czyli wyłączając niektóre kategorie przestępstw to wykrycie za cały rok osiągnęliśmy 81,8%, było to drugie miejsce w województwie śląskim. Jeżeli chodzi o liczby to takich przestępstw w kategoriach stricte kryminalnych w mieście Myszkowie 375 za 2018 rok i teraz to co najciekawsze czyli przestępczość tak zwanych 7 wybranych kategoriach, czyli przestępstwa które są najbardziej uciążliwe społecznie min. kradzież, kradzież z włamaniem, pobicie, przestępstwa rozbójnicze, czyli takie które są najbardziej dotkliwe społecznie. Tutaj wykrycie osiągnęliśmy na poziomie 61,1% i dała nam drugie miejsce w województwie, czyli również bardzo dobry wynik, jakby porównując się z powiatami, które są koło nas, z którymi sąsiadujemy udaje nam się najlepszą wykrywalność przestępstw utrzymać. Patrząc na mapkę wszystkich sąsiadów to ta wykrywalność plasuje się tak od 30 – 50% , a my mamy ponad 60%, czyli jeżeli chodzi o sąsiadów póki co jesteśmy najlepsi, a przez to na naszym Powiecie jest najbezpieczniej. W samym Myszkowie w tamtym roku 113 takich przestępstw odnotowaliśmy. Jeżeli chodzi o przestępczość gospodarczą, czyli związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej, gałąź działalności, która dosyć mocno się rozwija. Efektem tego jest to, że w 2018r. mieliśmy prowadzenie takich spraw 2100, jeżeli chodzi o przestępczość gospodarczą, i w porównaniu do lat wcześniejszych chcę tylko właśnie powiedzieć jaki jest wzrost. W tamtym roku mieliśmy, w 2017r. było takich czynów 454, w 2016r. 440, czyli czterokrotnie ta liczba wzrosła. Wykrycie również bardzo dobre, na poziomie 98%. Jeżeli chodzi o te przestępstwa gospodarcze, czyli wszystkie przestępstwa, które są do nas zgłoszone, czy o których się dowiemy, udaje nam się wykryć. Kolejne przestępstwa są związane z niealimentacją. Dużo się pozmieniało w związku ze zmianą przepisów, które regulują tą przestępczość. W 2016r. takich przestępstw prowadziliśmy tylko 10 jako Komenda w Myszkowie, w 2017r. 57, a w 2018r. prawie 250. Właśnie wiąże się to z innymi uregulowaniami prawnymi, także powiem tak, że w tym roku jest tego jeszcze więcej, wiąże się to z tym, że w tej chwili faktycznie każda trzymiesięczna zaległość w spłacie, czy w tych spłatach alimentów powoduje to, że jest już traktowane jako przestępstwo, tak że jest to dla nas duży problem. Problem z ilością pracy, bo nie chodzi jakby o problematykę tego typu, że nam jest wykryć, bo sprawca jest znany, natomiast samo postępowanie jest dosyć trudne, długie, żmudne i to mamy dużo pracy z tym związanej i te komórki dochodzeniowe są bardzo mocno obciążone. Myślmy jak to dalej będzie, nie wiadomo, czy nie trzeba będzie zrobić jakichś przesunięć, jeżeli chodzi o ludzi, bo też nie możemy sobie pozwolić na to, żeby te postępowania były prowadzone w sposób przewlekły. Jeżeli chodzi jeszcze o przestępczość narkotykową, bo wiem że to Państwa zawsze interesuje. W tamtym roku, jeżeli chodzi o miasto Myszków takich spraw drobniejszych było dużo, natomiast jedna taka duża sprawa, gdzie zatrzymaliśmy sprawcę i zabezpieczyliśmy na terenie Myszkowa u niego 1/2 kg amfetaminy. Sprawca, który dosyć mocno siedział w tym światku przestępczym zajmował się tym procederem związanym z handlem narkotykami. Po długiej i żmudnej naszej pracy udało się ustalić, zatrzymać,

odizolowany ten człowiek jest, odsiaduje karę w zakładzie karnym. Jeżeli chodzi o osoby młodsze, jeżeli chodzi o szkoły, tamten rok był w miarę spokojny, przez cały rok w rejonie szkół mieliśmy tylko dwa zatrzymania osób nieletnich w związku z narkotykami. Nie było to oczywiście na terenie szkół, tylko gdzieś tam w okolicy, były to osoby nieletnie poniżej 17 roku życia. Na razie jakby nie bardzo spotykamy się u nas, chociaż badamy typowo z dopalaczami. Nie mówię, że tego problemu nie ma, natomiast nie ujawniliśmy takich przypadków i nie otrzymujemy takich informacji od szkół, dyrektorów, czy pedagogów, że takie rzeczy się u nas działy. Dynamika, jeżeli chodzi o przestępczość narkotykową spada. W 2014r. mieliśmy takich przypadków 225, w 2018r. 125, ogólnie jest ich mniej. Jest to też spowodowane tym, że dwa, trzy lata temu tak się poukładała ta nasza praca, że udało nam się zatrzymać kilku poważnych dilerów na terenie Myszków, oni wszyscy zostali zatrzymani, odsiadują kary. Przerwaliśmy łańcuch najważniejszych dilerów i teraz jakby efektem tego jest dynamika, ilość przestępstw jest w ostatnim czasie mniejsza, pozytywny trend.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jakieś pytania w tym temacie?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że zauważyła, że w 2018r. wzrosła przestępczość związana z niealimentacją.

Pan Marcin Lemański powiedział, że zmieniły się przepisy. Było kiedyś, żeby zaistniało to przestępstwo były inne przesłanki, w tej chwili są takie uregulowania, że każda zaległość łącznie, która wyniesie jakby równowartość dzisiaj trzymiesięcznej zaległości jest traktowana jako osobne przestępstwo. Stąd ilość tych przestępstw wzrosła. Mówiłem, że mamy z tym problem tego rodzaju, żeby przerobić ilość tej pracy. Jest to ogromny wzrost, te postępowania nie są łatwe, trzeba ściągnąć multum dokumentacji od komorników z różnych instytucji, urzędów skarbowych, to wszystko trwa. Każde takie postępowanie trwa około trzech miesięcy, jest to dla nas problem, wiemy jak to się robi, tylko po prostu jest mało ludzi na ilość pracy i myślimy na takich zmianami, prawdopodobnie trzeba będzie wzmocnić troszeczkę komórki, które prowadzą postępowania przygotowawcze, żeby ta praca się trochę inaczej rozkładała, bo widzimy tutaj trochę problem, związane jest to typowo ze zmianą przepisów. Mieliśmy niedawno zmianę wartości progowej, jeżeli chodzi o przestępstwo wykroczenie, czyli jeżeli traktujemy, że przestępstwa będą za kradzież powyżej 150,00 zł to i będzie dużo więcej, jeżeli uznamy że jako przestępstwo traktujemy kradzież powyżej 500 zł to automatycznie ta ilość przestępstw mocno spada, a rośnie ilość wykroczeń. To zależy od przepisów.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że rozumie, że nie wzrosła liczba Panów, bo to przede wszystkim Panowie mają (wypowiedź niesłyszalna).

Pan Marcin Lemański wtrącił, że nie zawsze Panowie są, są też Panie, to nie jest wzrost ilości osób tylko interpretacja przepisów, która powoduje. To jest te z tak, że Ci sprawcy, którzy są tak naprawdę, to jest tak, że jedną sprawę przeprowadzimy na danego pana X i tak naprawdę on za dwa miesiące znowu ma kolejną sprawę, bo dalej ta zaległość istnieje i tak naprawdę te sprawy będą się powtarzać, dopóki on nie spłaci zaległości. To nie chodzi o wzrost ilości tylko inną interpretację przepisów i zmiany tych przepisów.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, jak wyglądało to przed zmianami w przepisach?

Pan Marcin Lemański powiedział, że jeżeli chodzi o liczby to wygląda tak jak mówię, że w 2018r. mieliśmy 250 tych spraw, a rok wcześniej było ich niecałe 50, taka różnica jest jeżeli chodzi o ilość.

Radny p. Tomasz Załęcki stwierdził, że problem leży po stronie administracyjnej.

Pan Marcin Lemański powiedział, że tutaj celem była ochrona tych pokrzywdzonych, czyli osób, które zostają i wychowują dziecko.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy są efekty?

Pan Marcin Lemański odpowiedział, że to na należałoby zapytać MOPS, jak to wygląda ze strony rodzin. Z tego co zauważyłem na pewno muszą być efekty, bo część ludzi płaci. Jaki był też problem wcześniej, problem był też taki, że jeżeli dana osoba miała wpłacać miesięcznie 800,00 zł na alimenty, ona nie wpłacała 800,00 zł, tylko regularnie wpłacała mniejszą kwotę np. 50,00 zł, bo to była przesłanka do tego, żeby nie postawić w stan oskarżenia takiej osoby, bo ona regularnie płaci, mimo że to były takie pieniądze, za które nie dało się utrzymać tego dziecka. Natomiast w tej chwili to już nie pomaga, nawet jeżeli ktoś by płacił jakies mniejsze kwoty regularnie to już to nie uchroni go od tego, żeby nie miał zarzutu o przestępstwo zgodne z tymi nowymi przepisami. To, że on spłaca mniejsze kwoty regularnie to nie pomaga, bo w momencie kiedy urasta mu ta należność trzymiesięczna my dostajemy zawiadomienie z odpowiedniego MOPS, GOPS, że taki Pan nie wywiązuje się i zawiadamia nas o przestępstwie i my prowadzimy takie przestępstwo.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że problem polega na tym, że przestępca jest znany, on nie ucieka, kwestia tylko tej papierologii i dokumentacji, którą trzeba przygotować.

Pan Marcin Lemański zgodził się ze zdaniem swojego przedmówcy.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Policja zgłaszała to gdzieś wyżej, bo ta ustawa trochę przeszkadza w ten sposób.

Pan Marcin Lemański powiedział, że nie chce powiedzieć, że ona przeszkadza, ona działa pozytywnie, tylko dla nas jest więcej pracy, dlatego rozważamy pewne zmiany, przesunięcia, jeżeli chodzi o ludzi tak, żeby wspomóc te komórki dochodzeniowe, żeby ewentualnie tych policjantów było więcej, żeby ta praca się inaczej rozłożyła i żebyśmy też to mogli w miarę skutecznie bez jakichś zaległości czasowych prowadzić.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy zawsze po trzech miesiącach (wypowiedź niesłyszalna).

Pan Marcin Lemański odpowiedział, że musimy otrzymać zawiadomienie, z właściwego MOPS, GOPS, oni wcześniej też prowadzą swoje postępowania i na kanwie tego, jeżeli mają swoje czynności zakończone nas zawiadamiają o przestępstwie. My nie działamy w tym miejscu z urzędu tylko czekamy na zawiadomienie z właściwej instytucji, czyli w tym przypadku MOPS albo od osoby pokrzywdzonej, bo może również przyjść do nas taka mama, czy ojciec, który jest pokrzywdzony takim przestępstwem i nam takie zawiadomienie złoży. Wtedy na podstawie tego inicjujemy taką sprawę, prowadzimy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wyczytał o wzroście przestępczości gospodarczej. Tu jest dosyć dużo 2107? Tu jest też jakaś ustawa?

Pan Marcin Lemański odpowiedział, że to akurat sytuacja związana jest z tym, że prowadziliśmy taką sprawę wieloczną, mieliśmy prowadzoną sprawę, gdzie było ponad 1000 czynów, oszustw internetowych i stąd są to dane dotyczące przestępstw stwierdzonych i stąd ta ilość w tym danym roku była większa. To powiedzmy w kolejnym roku wróci do normy, bo jeżeli znowu takie sprawy aż tak wieloczynowe to te dane statystyczne powiedzmy wrócą do normy sprzed wcześniejszych lat. Taka sprawa była duża, trzeba było ją przerobić. Bardzo ciekawa sprawa, sprawca pociągnięty do odpowiedzialności, było ponad 1000 przestępstw dopuścił się na różnych osobach pokrzywdzonych, oszukując je, chodzi o oszustwa internetowe. Proponował do sprzedaży różne rzeczy i się z tego nie wywiązywał. Taki był mechanizm tej sprawy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech podziękował Komendantowi Powiatowemu Policji p. Marciniowi Lemańskiemu za przedstawienie informacji.

Do punktu 3.

Informacja o stanie bezpieczeństwa pożarowego i powodziowego w mieście.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poprosił o przedstawienie informacji zaproszonych gości z PSP w Myszkowie.

W dyskusji wzięli udział:

Pan Piotr Szulc powiedział, że jeżeli chodzi o rozkład i układ jednostek ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Myszkowa nic tutaj się nie zmienia. Na terenie Myszkowa funkcjonuje jedna jednostka ratowniczo-gaśnicza przy Komendzie PSP. Wspiera nas w działaniach 40 jednostek OSP, Będuszy, Myszków, Mrzygłód, Mrzygłódka, Nowa Wieś, Smudzówka, w tym dwie jednostki włączone do Krajowego Systemu ratowniczo – gaśniczego. Te dwie jednostki są na mocy porozumień zobligowane do większego zakresu pomocy, w większym zakresie PSP. Ponadto na terenie całego Powiatu funkcjonuje ogółem 11 jednostek włączonych do Krajowego Systemu i one również na mocy porozumień mogą brać udział i uczestniczyć w działaniach poza terenem własnej gminy, czyli na terenie miasta Myszkowa. Jeżeli chodzi o zagrożenia na terenie miasta związane z substancjami niebezpiecznymi, to też nic się nie zmieniło, w porównaniu z latami poprzednimi. Mamy dwa takie zakłady, Okręgową Spółdzielnię Mleczarską, gdzie składowany jest amoniak i MOSiR, gdzie znajduje się (wypowiedź niesłyszalna). Oprócz tego na terenie miasta umiejscowiony jest zakład zwiększonego ryzyka zajmujący się produkcją pianki poliuretanowej PUREKO. Jeżeli chodzi o zagrożenia powodziowe w roku ubiegłym ominęły nas jakieś zdarzenia związane z podniesionym, czy alarmowym stanem na rzece Warcie. Jeżeli były jakieś podtopienia, czy też zalania budynków, było to tylko związane z intensywnymi opadami deszczu lokalnie. Na terenie miasta mamy stałe trzy punkty, gdzie powtarzają się cykliczne nasze działania, czyli ul. Nierada, ul. Mała Szpitalna i okolice Urzędu Skarbowego. Tam po każdym większym opadach w dalszym ciągu tworzą się rozlewiska na drogach przy posesjach. Jeżeli chodzi o samą statystykę i porównanie 2018r. z latami ubiegłym to kształtowało się to, w roku ubiegłym bardzo podobnie jak w latach poprzednich. Na terenie całego Powiatu w 2018r. mieliśmy 1689 zdarzeń, z czego w mieście Myszkowie 614, w 2017r. było 626, 444 pożary, 135 miejscowych zagrożeń, 35 alarmów fałszywych. Z takich zdarzeń charakterystycznych, które się powtarzają również cyklicznie i z którymi się borykamy na co dzień są w okresie zimowym oczywiście zgłoszenia dotyczące bądź to zatruc, bądź uwolnienia się dwutlenku

węgla. W roku ubiegłym i w tym roku, to było około 20 zdarzeń za okres od stycznia do chwili obecnej, w ubiegłym roku też około 20 zdarzeń. Zdarzają się przypadki, że jest to w budynkach prywatnych, ale bardzo często jest to sprawa bądź to spółdzielni bądź wspólnot mieszkaniowych. Tutaj bardzo często są jakieś nieprawidłowe podłączenia, bądź wentylacji, bądź dodatkowe zakładanie piecyków na paliwo stałe. Na szczęście nie mieliśmy przypadków śmiertelnych z tym związanych. Cały obszar miasta Myszkowa znajduje się w czasie dojazdu do zdarzeń w zakresie do (wypowiedź niesłyszalna).

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jakieś pytania?

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że dawniej istniał obowiązek zgłaszania służbom ratowniczym trasy przejazdów takich środków, czy to PKP, czy transportem drogowym, czy teraz też to jest?

Pan Adrian Janoska powiedział, że pamięta kiedy jeszcze takie zgłoszenia przychodziły. W tej chwili nie ma takiego obowiązku i takie zgłoszenia do nas nie przychodzą. Nie jesteśmy w stanie nawet ilościowo, czy procentowo.

Radny p. Jacek Trynda zapytał o stosunek do poprzednich, jeśli chodzi o ilość.

Pan Adrian Janoska powiedział, że na pewno bardzo mocno wzrosła, ale nie jesteśmy w stanie określić co, ani w jakim czasie.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że dopiero jak jakieś zdarzenie ma miejsce wtedy podejmuje się działania.

Pan Adrian Janoska powiedział, że jeżeli chodzi o ratownictwo chemiczne, jak również pozostałe rodzaje ratownictwa, sama jednostka ratowniczo – gaśnicza w Myszkowie działa w zakresie podstawowym, czyli na terenie Powiatu nie mamy grup specjalistycznych, są to grupy umieszczone na terenie województwa, one mają trochę dłuższy czas dojazdu, w przypadku jakichś zdarzeń do 30 minut, w zakresie podstawowym przy jakiejś tam początkowej fazie zdarzenia jesteśmy w stanie to zagrożenie ograniczyć, bądź wyeliminować.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał o zabezpieczenie przeciwpożarowe szkół, umiejscowienie hydrantów. Czy były robione jakieś analizy, czy audyty, czy są w odpowiednich odległościach od szkół?

Pan Adrian Janoska odpowiedział, analizy jako takiej robionej nie było. Wiem, że przy okazji kontroli każdej z placówek, sprawdzamy odległości, wydajności hydrantów, tak żeby to było zgodne z przepisami. Analizy z naszej wiedzy, w większości szkół to zaopatrzenie jest, aczkolwiek nie mówię tego globalnie. Prowadzone to jest na bieżąco przy okazji czynności kontrolności przy okazji kontroli wodociągów, która jest zaplanowana. Wszystko jest zależne od planu jaki przyjmujemy.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy na przyszły rok moglibyśmy dostać takie zestawienie? Czy byłaby szansa?

Pan Adrian Janoska odpowiedział, że porozmawia z Komendantem, jeżeli będzie taka potrzeba to zaplanujemy to, przejedziemy się po wszystkich szkołach i zobaczymy jak to tam wygląda, jeżeli chodzi o zaopatrzenie.

Pan Piotr Szulc powiedział, że Straż dostaje z wodociągów wykazy hydrantów teoretycznie sprawnych, które są sprawne i na tej podstawie mamy wiedzę o rozmieszczeniu tych hydrantów. Oprócz tego od dwóch lat przy każdym zdarzeniu, nie tylko pożarze, miejscowym zagrożeniu również sprawdzamy jakiś hydrant. Te informacje są zbierane, jeżeli hydrant jest niesprawny to zwracamy się do ZWiK, natomiast nie mamy takiego narzędzia, które by pozwoliło te informacje zebrać. Wodociągi przynajmniej raz na dwa lata, czy raz na rok przygotowują taką informację o sprawności sieci hydrantów.

Radny p. Jacek Trynda zapytał, czy Straż miałaby wpływ na rozmieszczenie tych hydrantów?

Pan Adrian Janoska odpowiedział, że możemy nakazać zrobienie takiego hydrantu, jeżeli nie jest w danej odległości.

Radny p. Jacek Trynda powiedział, że wczoraj na komisji dowiedzieliśmy się, że hydrant, który przynależał do SP nr 3 leży po drugiej stronie ul. Kościuszki.

Pan Adrian Janoska odpowiedział, że może tak być. Hydrant ma być zlokalizowany zgodnie z przepisami do 75 metrów odległości.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chyba jest jakieś rozporządzenie w tej sprawie, nie jestem w temacie, ale na starych zasadach jeszcze może być po drugiej stronie ulicy.

Pan Adrian Janoska powiedział, że generalnie (wypowiedź niesłyszalna) nie mówi, czy może być po przeciwnej stronie, czy po tej samej, tylko mówi, że odległość od chronionego obiektu nie może przekraczać 75 metrów. Straż ma różne narzędzia, żeby ruch usprawnić w jakiś sposób, takie jest rozporządzenie, nie mamy prawa z tym dyskutować.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że jako PSP możecie zaproponować wodociągom, czy miastu, że taki punkt powinien być.

Pan Piotr Szulc powiedział, że kontrolujemy hydranty na takiej zasadzie, że jeżeli mamy oprócz tych kontroli w obiektach, które są prowadzone jeżeli mamy jakieś zdarzenie to sprawdzamy zawsze najbliższy hydrant. Jeżeli jest niesprawny to cyklicznie jest przysyłana do ZWiK taka informacja, że w tym miejscu jest hydrant niesprawny, bądź go w ogóle nie było.

Pan Adrian Janoska powiedział, że później jest weryfikacja, czy coś było zrobione z hydrantem, czy nie, przynajmniej raz w roku. Przyjęliśmy tak, że w każdym roku kontrolujemy ZWiK, daną dzielnicę, daną miejscowość.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że chodziło mu tylko, czy jest taki audyt, sprawozdanie z hydrantów przy obiektach typu szkoły.

Pan Piotr Szulc powiedział, że postarają się to zrobić w przyszłym roku.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do przedstawicieli PSP w Myszkowie. Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania kolejnego tematu. Przewodniczący komisji ogłosił dwie minuty przerwy. Po przerwie wznowił obrady komisji.

Do punktu 4.

Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej.

W dyskusji wzięli udział:

Pan Sławomir Pabiasz przedstawił sprawozdanie, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Najważniejsza w tej chwili jest kontrola szamb, przynajmniej wiosną, przed zimą kontrolujemy piece. Przy kompleksowej kontroli robimy ankiety, w tej ankiecie dalej robimy wykazy, jakie kto posiada piece, ile jest pieców do wymiany. Mamy to wszystko w Exelu, ta kompleksowa ankieta jest bardzo szczegółowa, natomiast w tej chwili nastawiliśmy się na kontrolę szamb. Niestety mamy te przypadłości na Będuszu, na Batalionów Chłopskich. Mieszkańcy nie dostosowali się do naszych wcześniejszych informacji, że będzie coś takiego i po kolei karamy mandatami, nie pozatykali szamb. Jak koparka podnosi to odkrywa całą instalację, więc mandaty są po 500,00 zł. Przymusić musimy do tego, żeby takich sytuacji nie było. Niestety mamy informację, że również ul. Wyzwolenia jest w ten sam sposób podłączona.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, jak z innymi dzielnicami.

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że ogólnie nasze kontrole polegają na tym, że sobie skaczemy po różnych dzielnicach, to powoduje, że z danej ulicy wywóz szamba jest zwiększony. Jak zaczęliśmy w 2014r. takie kompleksowe kontrole, to był rzut ścieków na oczyszczalnię, to było około 16.000 m³, w tej chwili doprowadziliśmy do sytuacji, że 48.000 m³. Tutaj jak pan prezes mówi, jego słowa powtarzam, to jest tylko i wyłącznie zasługa kontroli.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy w zeszłym roku było 932 kontroli?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że tak. Zajmujemy się wieloma innymi sprawami, min. też ochroną nad bezdomnymi zwierzętami. Dwie osoby, które są u nas zatrudnione w wydziale cały czas to monitorują. Dalej prowadzimy akcję darmowej sterylizacji, akcje darmowego czipowania. To powoduje, że jesteśmy zapraszani przez te nasze działania przez NIK na konferencje. Jako Myszków jesteśmy przykładem tej dobrej opieki nad zwierzętami. Każde wykroczenie, które ujawniliśmy jest szczegółowo opisane, czy jest pouczenie, czy jest mandat. Najwięcej mandatów jest z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie, bo tu się nastawiamy. Jeśli oczywiście widzimy wykroczenie drogowe to oczywiście reagujemy, natomiast tych wykroczeń u nas jest mniej, bo te drogi są tak robione, że ludzie nie mają gdzie parkować na tych zakazach, jakieś pojedyncze zdarzają się, natomiast przede wszystkim nastawiamy się na ekologię.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Straż Miejska pyta się, jakie piece mają mieszkańcy podczas kontroli?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że przy okazji kontroli wchodzimy tam gdzie jest piec, opisujemy jaki ten piec jest.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Straż ma pozwolenie na wejście?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że art. 379 ustawy o ochronie środowiska mówi o tym, że na podstawie upoważnienia wydanego przez p. Burmistrza mamy prawo do kontroli spalania

w piecu. My z tego korzystamy. Jeśli ktoś nas nie wpuści to jest przestępstwo. Skierowaliśmy taką jedną sprawę do prokuratury, niestety została umorzona, ale też nie odpuszczamy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, czyli to nie jest tak, że tylko się pytacie?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że nie. W okresie zimowym w ogóle to jest podstawą, dlatego że patrzymy czy w okolicy pieca nie ma jakichś odpadów. Dodatkową rzeczą, mamy zawartą umowę z Instytutem w Zabrze na kontrolę popiołu. Jest taka szansa, już jesteśmy do tego przygotowani po szkoleniu na pobieranie próbek popiołu z pieców. Są cztery osoby przeszkolone. Mamy podpisaną umowę, także jak pobierzemy możemy wysłać. Mamy też ustalone, że Straż Miejska w Katowicach odzyskuje te pieniądze, ta płatność za to badanie jest odzyskiwana od mieszkańców. Też tak często się zdarza, że jeśli informujemy mieszkańca, że pobieramy popiół i będzie musiał za to zapłacić to od razu się przyznaje. Przynajmniej w Katowicach tak było, że spalał tam jakieś odpady, tak więc tutaj ta reakcja jest dość skuteczna. Do spalania mamy zakupione urządzenie do spalania wilgotności drewna, także jesteśmy przygotowani. Chcemy się przygotować, żeby od początku sezonu grzewczego być już w pełni profesjonalnie przygotowani.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy mieszkańcy mogą z tego skorzystać nieodpłatnie?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że tak. To jest tak jak z odpalaniem samochodu, mamy odpalarkę, ktoś do nas dzwoni i odpalamy samochód, też chcemy być pozytywnie nastawieni do społeczeństwa.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czyli jak ktoś kupuje suche drewno?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że jeśli by ktoś chciał, to nie ma żadnego problemu. Tak samo jak z badaniem trzeźwości, jak ktoś przychodzi i chce się badać na trzeźwość, to też jest taka możliwość.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, jaki odsetek kotłowni Straż już zrobiła?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że przez tyle lat zrobiliśmy ponad 3000 kontroli, fakt faktem, że niektóre są powtarzane, bo jak mieliśmy jakąś nieprawidłowość, to po jakimś czasie wracamy w to miejsce, bo ktoś sobie pomyśli, skontrolowali mnie, koniec kropka, mogę sobie robić dalej. No i jest zdziwiony, bo wracamy na to miejsce.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Straż ma już 30%?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że tak, ja myślę, że 50%.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy to jest gdzieś dostępne?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że jeżeli ktoś będzie potrzebował to takie zestawienie przygotowujemy.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, a gdybym poprosił?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że oczywiście, że tak.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania do sprawozdania z działalności Straży Miejskiej? Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do omawiania kolejnego tematu porządku posiedzenia.

Do punktu 5.

Analiza projektu „strefy parkingów płatnych” w ujęciu dynamicznym.

W dyskusji wzięli udział:

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że to jest taki zapis, który przygotowujemy od 2010r. odkąd jestem Komendantem, więc co roku sobie analizujemy. Początki były takie, że miasto dokładało do bezpłatnego parkowania i zrobiliśmy wszystko, żeby to zmienić. Dzięki pani Burmistrz mamy najlepsze chyba parkomaty w Polsce w tej chwili, ale to doprowadziło do sytuacji, że w 2010r. miasto dołożyło 80.000,00 zł, to w tym roku mieliśmy przychód w kwocie 51.000,00 zł na czysto, po odliczeniu oczywiście kosztów funkcjonowania strefy i pracowników. Zakup parkomatów okazał się strzałem w dziesiątkę i przy fakturze 120.000,00 zł wpływu było ponad 100.000,00 zł, w tym roku już wyzerujemy zakup.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy teraz jest dwóch pracowników?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że jeden pracownik, który chodzi po strefie, a drugi pracownik, który obsługuje strefę, w sensie wysyłania wezwań, ustalania właścicieli.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy było czterech zatrudnionych?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że kiedyś było czterech pracowników, którzy chodzi i sprzedawali. Wtedy Ci ludzie przynieśli do Urzędu 30.000,00 zł wtedy. W tej chwili są parkomaty, w tej chwili możemy płacić kartą, telefonem. Mamy podpisane trzy umowy na płatności telefonem, plus gotówka, plus karta, jest pełna dostępność możliwości płatności. Ktoś sobie siedzi w sądzie, że sprawa mu się przedłużyła, teraz nie ma takich możliwości, bo przez telefon może sobie zapłacić za parkowanie.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał o zapis w regulaminie 10 minut?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że tak, wpisaliśmy w regulaminie strefy po to, że jak ktoś idzie do parkomatu, żeby zdążył sobie ten bilet kupić.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czyli już (wypowiedź niesłyszalna) zł dochodu jest?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że tak.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy jest gdzieś dostępna mapa parkingów na stronie internetowej?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że jest uchwała, trzeba ją znaleźć na BIP.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że parking jest koło sądu, w centrum, gdzie jeszcze?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że jest Plac Dworcowy, Kościuszki i Kwiatkowskiego i nic więcej na razie nie ma.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy były plany o rozszerzenia?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że jeden z mieszkańców złożył wniosek o rozszerzenie strefy o parking przed gazownią, bo tam ludzie jednak zostawiają samochody i jadą do pracy. Taki wniosek jest najbardziej rozważamy go.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że teraz kupiliśmy działkę Urząd Miasta koło Banku Śląskiego ING, a tam jest sporo miejsca. Koło Banku ING jest taki mały skrawek na zakręcie, koło przejścia dla pieszych, to jest działka urzędowa.

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że jest przeciwnikiem rozszerzania strefy płatnego parkowania.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał o powód.

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że o ten parking o którym mówimy przy kwiaciarni jestem na tak, dlatego że osoby tam zostawiają, ale jeżeli zrobimy wszędzie strefę płatnego parkowania to osoby jeżdżące poza miasto zaczną nam parkować na osiedlach, na trawnikach i zacznie być wtedy problem, interwencje. Musimy udostępnić gdzieś tym ludziom możliwość parkowania. Ten teren jak zlikwidowano już sklep Media Expert powinniśmy zrobić dla tych wyjeżdżających poza miasto, jakieś udogodnienie powinniśmy zrobić.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że mówi o tym parkingu za samym zakręcie, tam jest pięć, sześć miejsc.

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że koszty parkomatu będą większe, koszty utrzymania tego będą wyższe, nieadekwatne do tego. Przede wszystkim strefa ma funkcjonować po to, my nie planowaliśmy zysku, żeby była rotacja.

Pani Burmistrz dodała, że chodziło o uporządkowanie ruchu w tym obszarze.

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że ludzie wyjeżdżający z miasta do pracy zostawiali auta w centrum, a wtedy ci ludzie, którzy mają sklepy, nie da się do nich podjechać i ludzie uciekają w miejsce, gdzie mogą zaparkować.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie było zgłaszanego problemu również tutaj przy kwiaciarni do momentu, do którego Lidl nie wprowadził ograniczeń na swoim parkingu. Wtedy się temat pojawił, bo do pewnego momentu ludzie na Lidlu korzystali w ten sposób.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że nie chodzi o ten parking przy Gazowni?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że nie, chodzi o parking przy kwiaciarni. Tamten zostawilibyśmy dla ludzi, żeby ludzie zostawili sobie samochód i pojechali za miasto.

Pani Burmistrz powiedziała, że zwłaszcza dużo osób dojeżdżających do pracy.

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że nie możemy też ograniczyć całkowicie, bo nam będą niszczyli zielen, będziemy mieć interwencje i żadnej korzyści z tego nie będzie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wygospodarowałyby jeszcze koło Urzędu Miasta z tyłu dwa, trzy miejsca.

Pani Burmistrz zapytała, czy radny mówi o wewnętrznym dziedzińcu?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że tam nie ma miejsca. Pamiętajmy dzisiaj, że tak jak dzisiaj stoją samochody nie w swoich miejscach w przypadku jakiegoś zdarzenia typu karetka pogotowia, nie ma przejazdu. Nie wolno tak stać i BHP -owiec powinien na to zwrócić uwagę i jak nie ma sesji to usuwamy te samochody, bo zgodnie z prawem i bezpieczeństwem powinien być przejazd dla dużych samochodów.

Radna p. Halina Skorek – Kawka wróciła do tematu szamb. Zapytała, czy kontrolowano ostatnio Podlas?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że to nie jest tak, że my tylko kontrolujemy Będusz, kontrolujemy całe miasto. W niedawnym czasie było nawet pismo z WFOŚ i kontrolowaliśmy osiedla Podlas. My sobie skaczymy tak, żeby ludzie mieli świadomość, że nie jesteśmy w jednym miejscu, więc ja w tej chwili nie wskażę która droga, ale to żaden problem żebyśmy się nie cofnęli, bo mamy to odnotowane w swoich rejestrach. Jak najbardziej coś tam było robione.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tam jest problem. Ludzie są podłączeni do deszczówki, śmierdzi niesamowicie. Ścieki poza tym lecą w dół, szczególnie cierpi na tym ul. Boczna, gdzie jest tam ten strumyk.

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że mamy pomysł na to akurat dotyczący osiedla Podlas, żeby zadymić pewne rzeczy, żeby nam wyszło w których miejscach to wychodzi. Jest taki pomysł, będziemy go realizować. Wpuszczamy dym, który jest nieszkodliwy dla człowieka i wtedy wiemy, gdzie to wychodzi.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, gdzie go wpuszczacie?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że do kanalizacji deszczowej. Jest taki pomysł, będziemy go realizować.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy od kanalizacji w domu?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że od ulicy, a wychodzi na placu. Powoli to będziemy wdrażać. Powinniśmy ostrzec, ostrzegamy, żeby nie było sytuacji, że oni wzywają Straż Pożarną, bo takie sytuacje mogły by mieć miejsce.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jak będą o tym wiedzieć to mogą się przygotować.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli się tylko odłączą to cel będzie osiągnięty.

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że nie do końca chodzi nam o mandaty, chodzi o cel. Wielokrotnie było też tak, że jak ktoś miał rachunki, niezgodne z zużyciem wody, bo ankieta polega na tym, że my najpierw uzyskujemy sobie ilość zużytej wody na danej posesji i później porównujemy rachunki z ilością zużytej wody. Jeśli są tam duże niezgodności to prosimy o przyniesienie rachunku. A później ewentualnie w drugim przypadku jak idziemy kolejny raz, że chcemy ukarać, to też nam zależy, żeby była ekologia, dopiero kara.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, co w przypadku jeżeli ktoś ma gospodarstwo, ogródki?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że powinien mieć dwa wodomierze.

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że jeżeli ktoś ma ogródki zgodnie z ustawą powinien sobie założyć drugi wodomierz na podlewanie ogródka, czy na basen itd.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, a jeżeli gospodarstwo ma zwierzątka?

Pan Sławomir Pabiasz odpowiedział, że drugi licznik.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, czyli trzy?

Pan Sławomir Pabiasz powiedział, że dwa, do podlewania i zwierząt może być jeden.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to jest korzystne, bo wtedy nie płaci za ścieki, tylko za wodę.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy są jakieś pytania w tym temacie. Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do spraw różnych.

Do punktu 6. **Sprawy różne.**

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że chciała poruszyć temat wniosku z wyjazdowej komisji z dnia 24 kwietnia. Komisja była na wizji lokalnej sprawdzającej stan dróg gruntowych razem z Panem z Wydziału Inwestycji p. Radkiem Halukiem i jednogłośnie przedstawiliśmy osiemnaście najgorszych dróg. Komisja uznała te drogi za najgorsze i pilnie przeznaczone do remontu. Natomiast odnośnie odpowiedzi pana Burmistrza, mamy zupełnie inną sytuację, czyli jak gdyby pan Burmistrz nie realizuje wniosku naszej Komisji. Było osiemnaście dróg zgłoszonych, z tego p. Burmistrz w odpowiedzi bierze pod uwagę tylko pięć ulic, z osiemnastu ulic. Więc jaki jest sens istnienia tej Komisji i w ogóle takiego wyjazdu, skoro pan Burmistrz mały procent bierze pod uwagę? Dołożył jeszcze ul. Armii Krajowej, ul. Mokrą, ul. Zieloną, dodatkowo, te nie były zgłaszane przez Komisję. Natomiast trzynastu dróg nie bierze pod uwagę, które zgłasza Komisja, tylko pięć. Ja osobiście jestem rozgoryczona, nie wiem jak na to Panowie się zapatrujecie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że (wypowiedź niesłyszalna), tym bardziej, że poświęciliśmy niemało czasu. Były osoby z różnych opcji, razem podjęliśmy decyzję zgodnie. Wzięliśmy pod uwagę drogi, które były najbardziej uszkodzone. To były drogi, gdzie auto musiało się zatrzymywać albo jechać bardzo powoli albo były tak duże dziury. Trochę się czuję zlekceważony przez Burmistrza.

Pani Burmistrz powiedziała, że to nie jest tak, że ten wniosek nie został wzięty pod uwagę. Musicie Państwo brać też pod uwagę to, że mieszkańcy do nas zgłaszają swoje problemy, że taka sytuacja trwa od lat. Nie jesteśmy w stanie sprostać wszystkim wymaganiom mieszkańców z tego względu, że środki finansowe, które przeznaczamy na cel remontu dróg gruntowych są niewystarczające.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozmawiał z panią kierownik Wydziału Inwestycji, gdzie ona potwierdziła, że te drogi są (wypowiedź niesłyszalna).

Pani Burmistrz powiedziała, że my tego w ogóle nie kwestionujemy. Nie kwestionujemy tych dróg, które Państwo zgłosili, natomiast pan Burmistrz dokładnie tłumaczył, jakimi kryteriami kierował się przy wyborze dróg do remontu w tym okresie. Wiecie Państwo tak naprawdę, że trzeba zrobić wszystkie drogi gruntowe w mieście, albo zdecydowaną większość, natomiast środki finansowe pozwalają nam na taką, a nie inną ilość. Zostały wybrane drogi strategiczne ze względów komunikacyjnych, będzie brana pod uwagę również ilość zabudowy i tak jak pan Burmistrz tłumaczył Państwu na sesji, nie mam nic w zasadzie do dodania w tej sprawie. Wyraźnie powiedział, czym kierował się przy wyborze. Nie wystarczy nam pieniędzy na to, żeby zrobić wszystkie drogi wskazane i konieczne do remontu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dziesięć dróg tych osiemnastu to są odcinki po 200, 300 metrów, tam gdzie były największe dziury. My nie mówiliśmy, żeby wszystkie drogi w całości.

Pani Burmistrz powiedział, że jesteśmy w trakcie realizacji tej umowy. Jeżeli się okaże, że powykonawczo zostaną jakieś pieniądze to wiadomo, że będą do tego dopisywane kolejne drogi. Widzieliście Państwo, w jakiej formule jest przetarg ogłoszony, że wymienione są wszystkie drogi w mieście, a sukcesywnie będą zgłaszane do remontu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że była niższa kwota 30.000,00 zł.

Pani Burmistrz powiedziała, że zmieściliśmy się w szacunkowej wartości, w tej chwili Panu kwotowo nie odpowiem, natomiast poniżej tego co mamy w budżecie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, czyli zostało coś.

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest na pewno na zasadzie realizacji zamówienia. Tyle, za ile firma zaoferuje, my tam mamy zamówienia uzupełniające przewidziane, zgodnie z procedurą będziemy to oczywiście realizować. Gdyby były środki finansowe mamy możliwość ogłoszenia kolejnego przetargu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że skoro została jakaś (wypowiedź niesłyszalna).

Pani Burmistrz powiedziała, że tam są zamówienia uzupełniające przewidziane i w pierwszej kolejności z tego będziemy mogli skorzystać. Bierzemy pod uwagę potrzeby, które są w mieście. Komisja przedstawiła również potrzeby miasta, więc to nie są rzeczy rozbieżne.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli będzie przetarg uzupełniający.

Pani Burmistrz poprawiła radnego, że zamówienia uzupełniające.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy jeżeli będą zamówienia uzupełniające to pan Burmistrz weźmie inne drogi kolejne, czy te, które wskazała Komisja?

Pani Burmistrz powiedziała, że trudno jej powiedzieć, jakie będzie kryterium. Na pewno wniosek Komisji nie jest zignorowany, dlatego Państwo nie odkryliście żadnej Ameryki, drogi gruntowe w mieście są do remontu.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tak pani Burmistrz, ale nie zgodzę się z Panią, że nie zostało to zignorowane. Całkowicie prawie, w większości procentów zostaliśmy zignorowani.

Pani Burmistrz powiedziała, że się z tym nie zgadza.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że rozmawialiśmy wtedy godzinę z panią kierownik, oczywiście potwierdziły się nasze tutaj, to co zgłaszamy się, jakie drogi. Tak samo pani kierownik powiedziała, że te drogi mieszkańcy najbardziej zgłaszają, a nagle zostały te drogi odrzucone, dołożone, pan Burmistrz wziął tylko pięć z osiemnastu, a dokłada swoje trzy. To nie jest tak, że to jest dyktatura pana Burmistrza, dyktatura się już skończyła w tamtej kadencji, teraz nie będzie dyktatury. Rada jest po to, żeby decydowała, a pan Burmistrz jest po to, żeby to wykonywał. Weźcie sobie to w końcu pod uwagę, że Rada tutaj decyduje. Komisja, która specjalnie jeździ i z przedstawicielem Urzędu, zastępcą kierownika, samochód służbowy jedzie z Urzędu, my jako radni jeździmy, analizujemy przez pół dnia, które są drogi najgorsze i te drogi powinny być realizowane. Jeżeli by się nie zmieściły wszystkie drogi osiemnaście, powiedzmy w pierwszym rzucie można te najgorsze najpierw zrobić np. połowę, a drugą połowę jeszcze później. Ale nie robić w ten sposób, że my komisyjnie stwierdzamy wszyscy, że te drogi są w pierwszej kolejności do zrobienia, a one tylko pięć jest branych pod uwagę, a pan Burmistrz dok łąda jeszcze swoje trzy. Po co w ogóle ten wyjazd, po co w ogóle Komisja, po co w ogóle Rada, skoro pan Burmistrz chce decydować jednoosobowo. Bardzo nieładnie.

Pani Burmistrz powiedziała, że w tym układzie nie będzie dyskutować z radną z tego względu, że zarówno Państwo jak i my znamy swoje kompetencje. Chciałabym Państwu zwrócić uwagę na to, że drogi gruntowe w mieście wymagają sukcesywnych remontów. Nie sądzę, żeby drogi, które wskazał pan Burmistrz były w stanie idealnym i wykonaliśmy pracę niepotrzebną. Burmistrz musi patrzeć na miasto jako na całość, również pod kątem (wypowiedź niesłyszalna), również pod kątem bezpieczeństwa, pod kątem przejezdności dróg, które stają się alternatywne w przypadku jakichś zdarzeń na drogach asfaltowych. Żadna z dróg, które zleciliśmy do remontu nie była w stanie bardzo dobrym, nie było takiej sytuacji, że wykonaliśmy prace na

tych drogach niepotrzebnie. Pieniądzy nie wystarczy na zaspokojenie wszystkich potrzeb, mówię to z ogromną przykrością, bo również chciałabym wyremontować wszystkie drogi gruntowe.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że radni nie mówią o wszystkich drogach, tylko najgorszych, o najgorszych osiemnastu drogach, widzieliśmy, że te są do zrobienia.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ma wrażenie, że pan Burmistrz nie bierze pod uwagę Rady. Chciałbym powiedzieć, że jest już najwyższy czas, żeby wziął pod uwagę, że ma bardzo dobrą Radę, że naprawdę robimy wszystko, żeby mu pomóc. Naprawdę to nie chodzi o to, że (wypowiedź niesłyszalna).

Pani Burmistrz powiedziała, że nie podchodzi do pracy Rady w ten sposób. Ja myślę, że skorzystać na pracach Rady i Burmistrza powinni mieszkańcy całego Myszkowa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że na miejscu Burmistrza cieszyłby się, że Komisja Rolnictwa podjęła taką pracę, żeby objechać osobiście wszystkie drogi, razem z kierownictwem wydziału Inwestycji, to jest coś, co mi się osobiście by spodobało, że jest ktoś, komu zależy przejechać to wszystko zobaczyć, sprawdzić. Natomiast my tak to odbieramy, że chcemy pomóc Burmistrzowi.

Pani Burmistrz dodała, że przede wszystkim mieszkańcom, którzy mają największe problemy z drogami gruntowymi.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że radni chcieli pomóc Burmistrzowi przy wyborze drogi do zrobienia, natomiast Burmistrz wyszedł z założenia, że on wie lepiej. Tak to odbieram. Proszę mu przekazać, żeby nie brał tego w ten sposób, że iść na wojnę i zrobić na złość inne drogi.

Pani Burmistrz powiedziała, że żadnej wojny, o żadnej złości nie ma mowy, tu chodzi o współpracę i zabezpieczenie celów mieszkańców i miasta, tylko i wyłącznie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że mamy cztery podmioty: mieszkańcy, wydział Inwestycji, radni i Burmistrz. Trzy podmioty, czyli mieszkańcy, wydział Inwestycji i radni są razem, mówią o tych drogach.

Pani Burmistrz zapytała, o czym radny mówi? A Burmistrz jest gdzie? Jest razem proszę Pana, razem.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że razem i osobno.

Pani Burmistrz powiedziała, że razem z Wami.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że z pewnymi dzielnicami razem, a przeciw innym dzielnicom.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie będzie w tym tonie dyskutować.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że prawda kole w oczy. Mamy tu napisane czarno na białym, wniosek Komisji i odpowiedź pana Burmistrza.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że (wypowiedź niesłyszalna) w przetargu na 130.000,00 zł

Pani Burmistrz powiedziała, że przetarg był w dwóch częściach, część jomby, część drogi gruntowe.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, ta część pierwsza, te 130.000,00 zł są już wykorzystane?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w tej chwili trwają prace.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, jakie są teraz drogi robione?

Pani Burmistrz powiedziała, że poprosimy kierownika wydziału.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy był jakiś konkretny podział na jomby (wypowiedź niesłyszalna)?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że to było zamówienie w dwóch częściach.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy łączna wartość to 30.000,00 zł, a firma zaoferowała, ta która wygrała przetarg 130.000,00 zł za całość?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie za całość. Za chwilę będą przyniesione umowy.

Radny p. Tomasz Załęcki (wypowiedź niesłyszalna).

Pani Burmistrz poprosiła, żeby wejść na otwarcie ofert z przetargu, jest na BIP Miasta Myszków. To są informacje jawne, podawane Państwu w takiej formie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nie chodziło mu o dokładne kwoty, tylko mniej więcej.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeżeli zostają jakieś środki na danym paragrafie to mamy zapisane w przetargu możliwość zlecenia prac uzupełniających, to wtedy możemy wykorzystać w ten sposób te pieniądze. Wszystkie zamówienia uzupełniające są zgłaszane już na etapie przetargu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że mieliśmy pułę 200.000,00 zł na całość, na dwie części, 130.000,00 zł to jest jedna część, a druga?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że chyba 65.000,00 zł, ale nie chcę mówić bez spojrzenia w informację z otwarcia ofert.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy to prawda, że w naszej dzielnicy powstaje kolejny market? Przy Kościele ma powstać jakiś sklep Dino?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak. Firma zgłosiła się o ustalenie warunków zabudowy, o zrzut wody deszczowej.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czyli będzie budowany tam ten market?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że trudno powiedzieć tutaj, przymierzają się, mają nieruchomości przy Kościele.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Urząd miał możliwość wpłynięcia na to, jeżeli tam ma być wybudowany jakiś markecik, a jest taka droga Przyległa, ona jest w fatalnym stanie. Jeżeli będzie budowany market to na pewno nie będzie robił wjazdu od Jana Pawła II?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że od ul. Kochanowskiego jest planowana, tam mieli plan zagospodarowania.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nie wie jaka jest możliwość, ale jeżeli Urząd Miasta ma wyrazić zgodę np. na budowanie marketu w tym miejscu to może poprosić o utwardzenie tej drogi.

Pani Burmistrz powiedziała, że tutaj rzeczywiście jakieś nieformalne rozmowy, jeżeli ta droga byłaby im potrzebna może Urząd prowadzić, natomiast Urząd nie może uzależniać w żaden sposób wydawanych decyzji od wykonania jakiejś usługi. Musimy trzymać się przepisów prawa przede wszystkim. Nie możemy czegoś takiego narzucić, że godzimy się jak zrobicie Państwo drogę.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nawet nie wie, czy to jest naszą własnością, nie możemy w taki sposób warunkować cokolwiek.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wszystko jest, jak się buduje jakaś galeria, czy jakiś markecik, np. koło Macro w Częstochowie zrobili wiadukt.

Pani Burmistrz powiedziała, że Urząd wydając jakąkolwiek decyzję, z którą zgłasza się bez względu na to, czy to supermarket, czy mieszkaniec, my musimy obracać się w ramach przepisów prawa. My nie możemy uzależnić jakiegokolwiek decyzji od tego co firma zrobi dla miasta. To jest absolutnie niemożliwe.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli ta powstanie market to ta droga Przyległa totalnie będzie zniszczona.

Pani Burmistrz zapytała, czy radny mówi o drodze, która jest za działką?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że droga jest obok tej działki.

Pani Grażyna Łęcarska zapytała, gdzie ona wychodzi, na ul. Kochanowskiego?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ona wychodzi na ul. Jana Pawła II, tam jest sklep ogrodniczy, to jest Przyległa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli powstanie ten market to jest droga wzdłuż marketu.

Pani Burmistrz powiedziała, że przypuszcza, że market z tej drogi nie będzie korzystał. Oni będą mieli zjazd na ul. Kochanowskiego, Pan mówi o tej drodze, która jest za, równoległa do drogi ul. Jana Pawła II?

Radna p. Halina Skorek – Kawka odpowiedziała, że tak.

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że to nie jest jak twierdzi pan radny, to jest pewnie prywatna, wyjeżdżona droga.

Pani Burmistrz powiedziała, że przede wszystkim musimy sprawdzić akt własności tej drogi. Natomiast uzależnienie jakichkolwiek decyzji podmiotowi gospodarczemu od wykonania jakiejś inwestycji na rzecz miasta jest po prostu niemożliwe. My narzucić nic takiego nie możemy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ta droga jest w stanie tragicznym.

Pani Burmistrz powiedziała, że Urząd sprawdzi, czyja jest własność, to żadna tajemnica.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ludzie będą składać petycję w sprawie tej drogi.

Pani Burmistrz powiedziała, że wracamy do tematu poprzedniego, gdzie nie tknąć drogi gruntowej tam jest problem. Takie mamy te drogi gruntowe. W mieście nie wydaje się pieniędzy na niepotrzebne remont dróg gruntowych. Praktycznie każdą, którą byśmy dotknęli powinniśmy remontować, ale najlepiej byłoby gdyby drogi gruntowe udawało się zmieniać stopniować w drogi o technologii trwałej. Dzieje się to w mieście, wiele takich dróg udało się zrobić i z tego powinniśmy się cieszyć, że już w trudniejszym okresie, najtrudniejszym dla dróg gruntowych w okresie wiosennym i w okresie jesiennym, że do nich już nie musimy sięgać. To jest cel drodzy Państwa, taka modernizacja dróg gruntowych, która z nich właśnie robi drogi o technologii trwałej. Pani Burmistrz przypomniała, że wcześniej było pytanie o to, jakie drogi aktualnie są remontowane, jeżeli chodzi o drogi gruntowe? Na jakim jesteśmy etapie?

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że wszystkie drogi, które były zaliczone do pierwszej tzw. modernizacji zostały wykonane, natomiast jeszcze nie dokonano odbioru, trochę czekaliśmy na to, żeby deszcz pokazał jakieś niedociągnięcia, bo wiadomo że troszkę jest do poprawienia. Te, które były Państwu przedstawione są wykonane, czyli ul. Armii Krajowej, ul. Folwarczna, z tymże to jest jako ciąg, nie jest to cała Armii Krajowej, ponieważ ma wiele rozgałęzień, natomiast jest zrobione w ciągu Armii Krajowej, Folwarczna, żeby dojechać od Szpitalnej, tylko do zakrętu. Ulice Armii Krajowej i Folwarczna mają przebieg rozgałęziony i długi, dlatego to nie jest cały zakres, który należałoby zrobić, bo stan ul. Armii Krajowej i Folwarcznej na tym

odcinku jest bardzo kiepski. I to w czasie kiedy jeździł Inspektor z wykonawcą też to podnosił. Zrobiona jest ul. Żarecka.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy w całości?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że ul. Żarecka w całości, taką ma informację sprzed chwili, Mała Szpitalna, Nierada, Murarska, są zrobione, ale nieodebrane.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy przetarg się odbywał na te drogi gruntowe przeznaczone 200.000,00 zł?

Pani Burmistrz powiedziała, że zamawiający zamierza przeznaczyć 200.000,00 zł i tutaj mówię o I części jomby, tj. przedsiębiorstwo „Inżbud” pan Zygmunt Celeban 178.898,00 zł, natomiast jeżeli chodzi o remont dróg gruntowych przez profilowanie, zagęszczenie i wyrównanie istniejącej nawierzchni kruszywem tutaj mamy PUH Domax 130.146,30 zł.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że było po 200.000,00 zł. Nam zostało z tego, wychodzi nam z tego ponad 300.000,00 zł, czyli jeszcze jakieś pieniądze są.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że są przewidziane uzupełniające, jeżeli chodzi o jomby, więc trzeba wyliczyć, ile jest uzupełniających.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy 200.000,00 zł na gruntówki?

Pani Burmistrz powiedziała, że 200.000,00 zł na gruntówki, 200.000,00 zł na (wypowiedź niesłyszalna).

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że 70.000,00 zł zostało.

Pani Burmistrz powiedziała, że tak.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, żeby radni wzięli pod uwagę to, że my założenia robimy jakies, a (wypowiedź niesłyszalna).

Radny p. Tomasz Załęcki wtrącił, że może być taniej.

Pani Burmistrz powiedziała, że tak.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że w obie strony może wyjść.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił, żeby Urząd się dowiedział o tą drogę, o ten wjazd od Kościoła. Obok jest Kościół, ludzie wiadomo często przyjeżdżają, ta droga jest rozjeżdżona. Buduje się market, znalazłem na Internecie, jest mnóstwo stron, informacji, gdzie np. „jak zaznaczył w naszej rozmowie z Agencją Wiceburmistrz Cieszyna bez finansowego udziału Inwestora w budowie łącznika nie będzie możliwe wykonanie tej inwestycji.” Często się zdarza tak, że jak się buduje jakiś market, jakaś galeria, czy jakakolwiek firma, ona pomaga gdzieś

w sąsiedztwie jakąś drogę zrobić. Na to nie ma jakichś wyjątków, wszystkie urzędy, wszyscy Wiceburmistrzowie z tego korzystają.

Pani Burmistrz przypomniała, że powiedziała, że Urząd nie może uzależnić wydania decyzji od uczestnictwa w inwestycji.

Radny p. Tomasz Załęcki wtrącił, że poprosić zawsze może.

Pani Burmistrz kontynuowała, że przy każdej takiej inwestycji rozmowy są prowadzone, na pewno tutaj też tego nie zaniechamy. Aczkolwiek do budowy chyba jeszcze, bo są na etapie uzgodnień.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy jeszcze pozwolenia nie ma?

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że pozwolenie to nie u nas.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że muszą mieć wszystkie uzgodnienia, których jeszcze nie otrzymali?

Pani Grażyna Łękarska odpowiedziała, że nie otrzymali. Nie otrzymają jednego, o które występowali, bo nie chcemy się zgodzić na odpływ wód deszczowych.

Pani Burmistrz powiedziała, że nasz kanał, który jest w ul. Kochanowskiego może być kanałem zbyt małej objętości.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chcąc zainwestować jakoś sobie poradzą chyba.

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że jest to do rozwiązania.

Pani Burmistrz powiedziała, że tylko musimy zadbać o interes naszych dróg, bo chodzi o bezpieczeństwo naszych mieszkańców.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił o zbadanie tej drogi Przyległej od strony Kościoła, bo tam może będzie taka sytuacja, że będzie współwłasność mieszkańców.

Pani Burmistrz powiedziała, że zaczniemy od sprawdzenia własności.

Pani Grażyna Łękarska powiedziała, że może się okazać mnóstwo rzeczy.

Pani Burmistrz dodała, że to może być droga wewnętrzna, to może być własność mieszkańców.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że przydałby się ten market tam, bo jeżeli chodzi o sklepy spożywcze w tej części miasta to jest tylko jeden sklepik na ul. Jana Pawła II. Starsi ludzie bardzo by pragnęli tego, żeby ten market, bo to będzie nieduży markecik.

Pani Burmistrz zgodziła się z tym, że to jest jeden z mniejszych marketów.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wokoło mieszka masę emerytów, którzy mają problem z zakupami i bardzo ludzie chcieliby, żeby ten markecik powstał. Weźcie to Państwo również pod uwagę i podejście pozytywnie do sytuacji, żeby powstał, bo nie ma sklepów. Najbliżej jest to Polo, trzeba przejść przez skrzyżowanie, starszych ludzi jest najwięcej, najwięcej tam mieszka emerytów, więc bardzo by był potrzebny. Radna poprosiła w imieniu mieszkańców, żeby ten markecik powstał.

Pani Burmistrz powiedziała, że zdania na temat marketów są podzielone. Pani mówi tutaj o potrzebie, mam również inne zgłoszenia. Wiecie państwo jakie były dyskusje na temat marketów, które powstały już w mieście. My zachowamy się tak jak w każdej innej sytuacji, zgodnie z przepisami prawa, nie utrudniając absolutnie, bo to nigdy nie jest celem Urzędu, dlatego tak będziemy się zachowywać. Co do tego, czy osiedlowe sklepiki, czy markety wiecie Państwo, że dyskusja toczy się na ten temat w całym kraju. Tutaj nie będę zajmowała stanowiska, jeżeli jest Inwestor, który zamierza inwestować na pewno nie będziemy mu w żaden sposób utrudniali, natomiast będziemy się posługiwać interesem mieszkańców, jeżeli chodzi o tą deszczówkę, to również nie jest utrudnianie tylko dbanie o warunki, które przedsiębiorca musi spełnić. Jak będzie postępowała inwestycja, zobaczymy, to jest inicjatywa prywatna.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że na Mijaczowie jest obok kilka marketów, to jest inna sytuacja, ale tutaj nie ma w tej dzielnicy i starsi ludzie nie wszyscy jeżdżą samochodami, byłoby to ułatwienie, że mogliby sobie podejść do małego sklepu.

Pani Burmistrz dodała, że wie, że wyjeżdżone drogi są niezgodne z ewidencją, sprawdzimy czyja jest ta droga, damy Panu odpowiedź.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał o ul. Batalionów Chłopskich, połączenie z drogą wojewódzką. Jest mostek, przepust i on nie jest wzdłuż drogi wojewódzkiej, tylko jest po skosie na łączeniu drogi Batalionów z drogą wojewódzką. Tam mieszkańcy zgłaszali, że tam stoi woda po deszczach. Chodzi o obniżenie tego.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że chodzi o zagłębienie tego przepustu. Jest objęty projektem, to nie wchodzi w rachubę żadna (wypowiedź niesłyszalna). Z drogą wojewódzką było uzgodnione na pewno (wypowiedź niesłyszalna) przepustu.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że chodzi o to, żeby było to normalne połączenie z drogą wojewódzką, żeby nie było kawałek jakiejś gruntówki, a potem wchodzi droga Batalionów jako asfaltowa.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że jest na to projekt, który był uzgadniany z drogami wojewódzkimi i nie ma mowy, żebyśmy to zrobili niezgodnie z projektem.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że mieszkańcy zgłaszają, że tamta woda stoi, ona nie będzie przeszkadzała na tym początku drogi.

Pani Burmistrz powiedziała, że Urząd ma uzgodniony zjazd.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że może idzie ukosem, ale może zostać tak zaprojektowany, że jest odprowadzenie (wypowiedź niesłyszalna).

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że on jest za wysoko i tam woda zawsze stoi.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że chodzi jej o tą resztę, te 130.000,00 zł z 200.000,00 zł, to mniej więcej może będzie minimalnie mniej, czy minimalnie więcej. Jednak na pewno zostaną pieniądze, prawda? Co ewentualnie planujecie, które drogi planujecie za tą resztę zrobić?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że radni dostali odpowiedź, które są planowane w pierwszej kolejności, dostała Komisja taka odpowiedź. Nasza odpowiedź była, w pierwszej kolejności: Armii Krajowej, Folwarczna, Żarecka, Mała Szpitalna, Nierada, Murarska, Mokra, Zielona. Taka była odpowiedź.

Radna p. Halina Skorek – Kawka potwierdziła, że tak.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że tak będą robione, te są jak na razie zakwalifikowane.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że została jeszcze ul. Mokra i ul. Zielona.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że tam chyba roboty trwają w tej chwili.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy one są za te 130.000,00 zł?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nawet nie, bo w tej chwili mamy rozdzielone to zamówienie. Gdybyście Państwo przeczytali umowę, którą mamy na stronie to zamówienie jest rozliczone.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że będziemy o tym rozmawiać na komisji, a nie zamiatać to pod dywan.

Pani Burmistrz powiedziała, że naprawdę nie wie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, żeby pani Burmistrz wyjaśniła, a nie odsyłała do strony. A może ja jestem ślepa. Proszę przestać nas odsyłać. Jest od tego Komisja, prosimy o wyjaśnienie.

Pani Burmistrz powiedziała, że próbuje to zrobić, ale również poinformowała, że są to informacje zapisane w umowie. Zlecenia na drogi gruntowe podzielone są na dwa etapy, etap wiosenny i etap jesienny. O tym pan Burmistrz mówił na ostatniej sesji, dlatego w tej chwili mamy zlecone drogi w tym okresie wiosennym. To jest ten pierwszy etap, czyli po wykonaniu tej części zamówienia również nie możemy mówić o tym, że wykorzystamy całe 130.000,00 zł, rozliczymy te drogi, zobaczymy ile one będą nas kosztować i druga część tego zamówienia jest przewidziana na jesień tego roku.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy te same drogi?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że nie. Nie potrafię powiedzieć Państwu, czy te same drogi, raczej nie. To będzie z gwarancji ściągane.

Pani Burmistrz dodała, że tam jest krótka gwarancja, trzy miesiące.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że nie pamięta, też do strony by odesłała.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie rozumie tego, jak mogłyby być za pół roku robione te same drogi, skoro inne czekają 10 lat. To jest po prostu nienormalne. Nie wyobrażam sobie, żeby któraś z tych dróg ponownie za pół roku była jeszcze robiona. Tyle mamy dróg gruntowych do zrobienia, jak Pani również sama mówi.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że na jesień też była wielokrotnie umowa, będzie sezon, pogoda będzie jaka będzie i poprzez kolejne kwalifikacje dróg o najgorszym stanie technicznym, czyli najbardziej dziurawym, gdzie najwięcej jest mieszkańców, największe znaczenie dla przejazdu, dojazdu, a nie jest jakiś krótki odcinek ślepy. Te drogi będą kwalifikowane do tej drugiej tury. Według takiego klucza były do pierwszej tury wiosennej i według tego samego klucza będą kwalifikowane do tury jesiennej. Suma tych dwóch robót wiosennych i jesiennych o jest suma kwoty, którą przeznaczymy na drogi gruntowe, czyli w ramach postępowania.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że rozumie, że zostanie wzięty pod uwagę wniosek Komisji?

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że na pewno objedziemy drogi, a jeżeli nasze kwalifikacje się pokryją z wnioskiem Komisji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka przypomniała, że Komisja jeździła z panem wicekierownikiem.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że to się może zmienić.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że na gorsze jedynie.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że pani radna ma trochę racji, jeżeli są drogi, które od 20 lat nigdy nie były poprawiane to tak trochę (wypowiedź niesłyszalna) wygląda. Poza tym, jeżeli mówimy o tej gwarancji trzymiesięcznej to ona jest za mała.

Pani Burmistrz wtrąciła, że Urząd próbował z dłuższymi gwarancjami 2 lata temu, to jest proces, który odbywa się co roku. Nie mamy ofert przy narzuceniu albo wymaganiu dłuższej gwarancji nie ma wykonawców, którzy przystępują. Mieliśmy już taki rok, że mimo kilkukrotnemu ogłaszaniu przetargu na drogi gruntowe nie udało się go rozstrzygnąć, właśnie z tego powodu. Gdyby się dało dawalibyśmy nawet roczną gwarancję, tylko skąd wziąć wykonawców, którzy to na siebie wezmą.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli jest gwarancja trzymiesięczna to ta droga po trzech miesiącach się nie rozwała, tak?

Pani Burmistrz powiedziała, że są sytuacje, że Urząd korzysta z gwarancji i wykonawcy poprawiają w gwarancji drogi.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi mu o to, że jeśli jest gwarancja na trzy miesiące to tak nie jest, że w czwartym miesiącu już jest droga zniszczona.

Pani Burmistrz powiedziała, że oczywiście, że nie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wydaje mu się, że pół roku, czy nawet rok taka droga powinna wytrzymać.

Pani Burmistrz powiedziała, że chociażby pół roku.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że można całkowicie wykluczyć (wypowiedź niesłyszalna).

Pani Grażyna Łękańska powiedziała, że nie do końca się z tym zgodzi. Cytując tą Folwarczną, tak jak powiedziała, robimy ciąg, natomiast to nie jest rozwiązanie całej Folwarcznej, całej Armii Krajowej. Tak to wygląda w terenie, Ci ludzie jak zaczęła się praca na ul. Folwarcznej wszyscy zaczęli, Ci gdzie wiedzieli na jakim odcinku, bo to nie żadna tajemnica interweniować, że oni chcą jeszcze dalej tą Folwarczną.

Pani Burmistrz powiedziała, że na pewno będziemy się starać, żeby poprawić kolejną drogę, a nie poprawiać w nieskończoność tej samej. To jest oczywiste po prostu, trudno tu cokolwiek powiedzieć.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że taka była mowa na sesję, że mogą być powtarzane.

Pani Burmistrz powiedziała, że raczej chodziło o kolejne odcinki, natomiast nie tak, że będziemy jedną drogę poprawiać kosmetycznie, wiosną, jesienią, wiosną, jesienią, a na inną w ogóle nie zdążymy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wiadomo, że jak jest dziura to ktoś przyjeżdża i tę dziurę zasypuje.

Pani Burmistrz powiedziała, że Urząd robi to dwoma metodami to robimy. Jeżeli nie ma przetargu to masa na zimno. W tej chwili jesteśmy w trakcie.

Radny p. Tomasz Załęcki wtrącił, że to samo jest z drogami gruntowymi, że są drogi gruntowe, między innymi te z tych osiemnastu, że są pewne odcinki są w fatalnym stanie. Żeby przejechać tam samochodem trzeba to zrobić umiejętnie. Czy Urząd bierze pod uwagę teraz jakąś pulę finansową, jeżeli nie będziemy w stanie zrobić wszystkich osiemnastu dróg?

Pani Burmistrz wtrąciła, że może odcinkowo to poprawić.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że po to są dwie tury i dwie technologie.

Pani Burmistrz powiedziała, że chodzi o to, żeby mieć możliwość reakcji, żeby mieć możliwość zlecenia w tych miejscach, gdzie one są (wypowiedź niesłyszalna).

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Państwo nas poinformują?

Pani Burmistrz zapytał, czy chodzi o uzupełnienia lokalne, takiej szczegółowości sobie Państwo życzyście?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że po to jest ta Komisja.

Pani Burmistrz zgodziła się z tym.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że radni chcą wiedzieć co się robi. Mają jakieś wykazy na pewno, jak będzie Pani wysyłała firmie do zrobienia to też nam Pani to wyśle.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że Państwo mówicie o jesieni, mam nadzieję, że to będzie w okolicy września, bo nie wyobrażam sobie, żeby to było zaplanowane na listopad, bo później się okaże, że warunki nie sprzyjają i nie będzie można tego zrealizować.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w momencie, w którym będzie to możliwe do realizacji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy jomby nie są jeszcze robione?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeszcze nie.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że umowa już jest podpisana i przekazany teren, ale jeszcze prace się nie rozpoczęły.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, w jakiej kolejności będą te jomby?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że to nie ma znaczenia, nie była ustalana kolejność. To jest tak blisko, to jest Kilińskiego, Witosa.

Pani Burmistrz powiedziała, że to jest w jednym obszarze.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że kawałek Kamiennej.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że naprawdę jest to tak niewiele. Jeżeli ma znaczenie kolejność to my się dostosujemy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tutaj po opadach jest wielkie błoto.

Pani Grażyna Łęcarska zapytała, czy na ul. Kamiennej?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że (wypowiedź niesłyszalna).

Pani Burmistrz powiedziała, że mamy zawartą umowę. Wykonawca jest gotowy do prac.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy przed tym okresem trzymiesięcznym gwarancyjnym dróg gruntowych jest robiony objazd, przegląd wcześniej?

Pani Grażyna Łęcarska odpowiedziała, że tak. Tam samo jak teraz nie otwieramy jeszcze tak szybko, żeby były poprawki. Im później odbierzemy, tym ta gwarancja jest dłużej.

Pani Burmistrz powiedziała, że ni chodzi oczywiście o naciąganie firmy, ale o taką rzetelność i konkretne sprawdzenie jakości wykonanych prac.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie jest fachowcem, ale wydaje mi się, że na jomby będziemy wymagać większej gwarancji.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że na jomby jest większa na pewno.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to pismo, które wpłynęło z ul. Reymonta i Staszica, znacie Państwo pismo, nie będziemy go czytać. Jaka jest Wasza reakcja, ponieważ tam naprawdę są duże utrudnienia, ludzie się bardzo denerwują, bo jedziemy ul. Prusa, podjeżdżają do samego końca i będą musieli się cofać.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że jeden z wnioskodawców na tym piśmie, ponieważ zwraca się do nas z prośbą o informację jest regularnie informowany o postępie prac. Chronologię do wglądu posiadam również, bo ten Pan dostał chronologię naszych działań, począwszy od momentu wprowadzenia tej organizacji ruchu. Jesteśmy po spotkaniu z (wypowiedź niesłyszalna), w tej chwili nie powiem, czy to jest do 14-go, 15-go, czy 16-go czerwca, bo nie pamiętam z głowy, w każdym bądź razie jest umowa z wykonawcą, z autorem nowej organizacji ruchu, który wystąpi o zatwierdzenie tej organizacji ruchu, dla nas i dla gminy Żarki, bo tak było spotkanie u Marszałka. Wystąpiliśmy o zmianę organizacji ruchu na trzech ulicach, ul. Prusa, ul. Staszica i ul. Mickiewicza. Na ul. Sienkiewicza od razu powiedziano nam na tym spotkaniu, że nie będzie zgody, żeby był zjazd w lewo z Kościuszki za blisko skrzyżowania, za blisko sygnalizacji świetlnej, blokada może spowodować blokadę na światłach, jest to niebezpieczne, czegoś takiego, od razu nam powiedziano na pewno nie zaakceptują. O to nie występowaliśmy, natomiast o zmianę organizacji ruchu na pozostałych ulicach wystąpiliśmy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy żeby był wjazd i wyjazd?

Pani Grażyna Łęcarska zaznaczyła też, że wiąże się to również ze zmianą oznakowania poziomego na drodze wojewódzkiej i z tym może być problem.

Pani Burmistrz powiedziała, że musimy poczekać, aż nam odpowiedzą. Mamy nadzieję, że odpowiedź będzie pozytywna. W tym kierunku chcielibyśmy zrealizować to co mieszkańcom było powiedziane.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że mieszkańcy są na bieżąco informowani.

Pani Burmistrz powiedziała, że oczywiście. To jest świeże pismo.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że w trakcie projektowania jeszcze tej drogi wojewódzkiej nie było nic wiadomo o zmianie organizacji ruchu?

Pani Burmistrz powiedziała, że okazuje się, że nie tak naprawdę, dlatego że my protestowaliśmy. My sprzeciwiliśmy się takiej organizacji ruchu, natomiast to jest tylko nasza opinia, do której Zarząd Dróg Wojewódzkich się nie zastosował. My od razu mówiliśmy, że nie chcemy żadnych jednokierunkowych tylko tylko, że to nie zostało wzięte pod uwagę.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy miasto mogło interweniować do innych organów?

Pani Burmistrz powiedziała, że miasto nie było informowane później o losach.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że raz nas zapytano i powiedzieliśmy nie.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy nie ma na to żadnego pisma od Zarządu Dróg?

Pani Burmistrz zapytała, czy informującego nas, że to będą jednokierunkowe?

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech odpowiedział, że tak.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie. Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie dotyczące gwarancji na jomby wynosi ona 90 miesięcy, także to jest długa gwarancja i dlatego mówiąc o budowie dróg, czy modernizacji w tej technologii mówimy już o technologii trwałej. Naprawdę problem schodzi nam z głowy na parę ładnych lat.

Pani Grażyna Łęcarska powiedziała, że przede wszystkim mieszkańcy będą się z tego cieszyć.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to jest najważniejsze, jesteśmy dla mieszkańców.

Radny p. Tomasz Załęcki przypomniał o sprawdzeniu tych działek przy Kościele.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że już obiecała, nie ma żadnego problemu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że można zasugerować tej firmie inicjatywę. Rozumiem, że jak będą robić kanalizację deszczową swoją to też tam wszystko rozkopią.

Pani Burmistrz powiedziała, że tutaj trudno jakie rozwiązanie firma zastosuje, ponieważ naszej zgody na odprowadzenie (wypowiedź niesłyszalna) nie mają będą musieli albo na swoim terenie albo studnie, różne są technologie, żeby wody deszczowe (wypowiedź niesłyszalna).

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że musi tam podjechać, bo jest ciekaw, jak teraz wszyscy jeżdżą po ich działce.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że przez to mogą się wycofać.

Pani Grażyna Łęcarska dodała, że to jest taki teren, że nie powinno być zbyt dużym obciążeniem przy budowie marketu.

Pani Burmistrz powiedziała, że są różne metody, być może inna metoda utwardzenia tych parkingów.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że prosiłby o jedno, jest okazja, żeby wymóc budowę tego, to nie musi być asfalt, może być z kostki brukowej 200, czy 300 metrów przy okazji. To też w pewnym sensie pokazuje otoczenie tego parkingu.

Pani Burmistrz powiedziała, że radny pozwoli, ale zaczniemy od sprawdzenia stanu prawnego tej działki i potem będziemy rozmawiać dalej.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, co wtedy jeśli okaże się, że ta droga jest mieszkańców?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że sprawdzi i odpowie. Nie będziemy gdybać, to nie ma najmniejszego sensu, jeżeli droga nie jest nasza nią się po prostu nie zajmujemy. Natomiast to jak supermarket dogada się z mieszkańcami.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że z pomocą Urzędu mogą się dogadać.

Pani Burmistrz powiedziała, że oczywiście Urząd będzie wspierał mieszkańców.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do pani Burmistrz?

Radny p. Jacek Trynda poruszył temat umowy na śmieci.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że trwa postępowanie przetargowe. Wpłynęły cztery oferty. Informacja z otwarcia ofert jest na stronie internetowej, na BIP, warto to śledzić. Nie mówię to po to, żeby Państwa zlekceważyć, ale tamte odpowiedzi są precyzyjne, i z okresem gwarancji, z dokładnymi kwotami, natomiast z pamięci, wiadomo pamięć jest ulotna. Trudno przy tej ilości postępowań strzelać kwotami bez ryzyka pomyłki, warto się podpierać informacjami.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech poruszył temat dofinansowania na piece dla mieszkańców.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że program ten może być realizowany w zasadzie na trzy sposoby. Mieszkaniec może skorzystać zarówno z dofinansowania gminy, to jest to 4.000,00 zł lub 5.000,00 zł, jeżeli rodzina posiada Kartę Dużej Rodziny. Można łączyć ten program z programem wojewódzkim i można korzystać tylko z programu wojewódzkiego. To już zależy od mieszkańca, jakie ma potrzeby i z czego będzie chciał skorzystać.

Radny p. Halina Skorek - Kawka powiedziała, że wie od kierownika Wydziału Nieruchomości, że jest w trakcie regulacji stanu prawnego ul. Przyległej. Łączy ona ul. Kochanowskiego tak jak jest sklep ogrodniczy, to jest taka boczna ulica, nazywa się Przyległa, tam nigdy nic nie było robione, ponieważ nie uregulowany był w całości stan prawny, tylko częściowo. Teraz jest w trakcie regulacji.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że część tej drogi jest mieszkańców, tam z tyłu.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że dlatego jest regulowana.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi o odcinek, który jest przy tej działce (wypowiedź niesłyszalna).

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tam są położone kostka, takie płyty na części, a dalszy ciąg jest straszne błoto, ten odcinek, który dochodzi do Kochanowskiego do tych budynków jest w bardzo złym stanie, ale jest nieuregulowany stan prawny, więc to należy potraktować jako gruntówkę w przyszłości.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jeżeli już wiemy, że jest w trakcie regulacji też wiemy, że częściowo ta droga jest mieszkańców to w tym momencie następnym krokiem to trzeba zebrać, kto tam jest właścicielem.

Pani Burmistrz dodała, że przeprowadzić proces regulacji, co świetnie umie robić nasz Wydział Nieruchomości.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to co się dzieje, w trakcie regulacji.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy miasto (wypowiedź niesłyszalna) te działki?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że są różne drogi nabycia.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy miasto chętnie odkupuje takie działki? Takich dróg jest mnóstwo w Myszkowie?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że oczywiście, zwłaszcza jeżeli to jest w trakcie albo przy przygotowaniu naszych inwestycji, bo niemożliwe jest wykonanie inwestycji na nieuregulowanym stanie prawnym. Dlatego to jest jedno z podstawowych działań, mimo że tego nie widać.

Radny p. Tomasz Załęcki podał przykład. Mam działkę w Zawierciu koło Intermarche. Kiedy budowali Intermarche droga dojazdowa jest współwłaścicielem, i ta kostka brukowa, która jest

między Biedronką, a Intermarche ja musiałem dać zgodę, nic się nie dokładało, a Intermarche budowało całą kostkę brukową.

Pani Burmistrz powiedziała, że jeżeli chodzi o podmioty prywatne to jest możliwość takie dogadanie się, że Inwestor wybuduje na działce (wypowiedź niesłyszalna), bo Pan się na to zgodzi, natomiast jeśli chodzi o gminę to gmina musi dysponować terenem, żeby cokolwiek na tym terenie móc zrobić.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ta regulacja umożliwi (wypowiedź niesłyszalna). Może być taka sytuacja, że Inwestor dogada się z tymi trzema współwłaścicielami i to robi i tym może pomóc. Jak jesteśmy w temacie współwłasności słyszałem, że wiele osób prosiło Urząd Miasta o to, żeby odkupił od nich.

Pani Burmistrz poprosiła o jakieś konkrety.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jest np. Jana Pawła II (wypowiedź niesłyszalna).

Pani Burmistrz zapytała, czy radny mówi o drogach bocznych od Jana Pawła II, które są dojazdami do posesji prywatnych? To już jest zupełnie inna sprawa. To nie są drogi strategiczne z punktu widzenia miasta, to są drogi służące konkretnym mieszkańcom i w ten sposób postępując, że każdą dróżkę, która prowadzi do kilku posesji przejmując na majątek miasto bardzo znacznie podnieśliśmy koszty ich utrzymania. Sam Pan widzi co się dzieje natychmiast po oddaniu, po pozbyciu się problemu drogi prywatnej na rzecz miasta natychmiast pojawiają się oczekiwania, o utwardzenie, o utrzymywanie, a to nie jest w interesie miasta, na to również musimy patrzeć. Nam zależy na tym, żeby drogi które są drogami przejazdowymi, strategicznymi, drogami, na których mają się odbywać inwestycje, żeby takie drogi miały uregulowany stan prawny i żebyśmy mogli te utrzymywać.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że stanowisko miasta jest takie, że wszystkie drogi boczne, które są własnością mieszkańców nie będziemy przejmować.

Pani Burmistrz powiedziała, że nie jest w stanie radnemu tak jednoznacznie odpowiedzieć, bo może być też taka sytuacja, że jest to częściowo grunt gminny, a po to, żeby ta droga miała odpowiednią szerokość konieczne będzie odkupienie jakiejś części od mieszkańców. Tu każdy taki przypadek bada się indywidualnie i ocenia pod kątem potencjalnych kosztów i korzyści dla miasta.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że były takie sytuacje, że jeden mieszkaniec był właścicielem takiej drogi bocznej, zagroził ją na kilka dni, postawił swój samochód i powiedział, że nie pozwoli nikomu przejechać.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że ma takie prawo.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dokładnie, ale na szczęście była tam luka z tyłu i pozostali mieszkańcy, osiem domów jeździło przez łąkę. W takich sytuacjach, czy Państwo macie jakiś powód, żeby wykupić taką drogę.

Pani Burmistrz powiedziała, że my np. wychodząc naprzeciw mieszkańcowi ul. Jagodzińskiej, był taki temat, z tyłu od ul. Kościuszki łączącej z ul. Sikorskiego, proponowaliśmy w momencie kiedy mieszkańcy zaczęli grodzić swoje posesje i okazywało się, że jest bardzo wąski przejazd. Naprawdę wykonujemy dużo takich rozmów z mieszkańcami, których przekonujemy, że dla dobra wspólnego, czy ich sąsiadów odstąpili Urzędowi Miasta część swoich posesji po to, żeby ułatwić komunikację pozostałym mieszkańcom. Nie ukrywam, że jest to z różnym skutkiem. Są ludzie, że nie zgadzają się dla zasady, są również takie sytuacje, że są środowiska mocno skonfliktowane, urzędowi gminy jest bardzo trudno wejść w taką sytuację i przekonać mieszkańców, że dla dobra wspólnego ma on się pozbyć swojej własności. Burmistrz również informuje Państwa bardzo rzetelnie, bardzo dokładnie na sesjach o tym, jakie mamy problemy. W momencie podejmowania już prac projektowych na poszczególne drogi, jak trudno mieszkańców przekonać, ile jest spraw spornych, jeżeli ten stan prawny nie jest od razu na starcie stanem uregulowanym, gdzie możemy sobie tą drogę umiejscowić.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że rozumie, że jakies wstępne rozmowy były w sprawie marketu Dino, gdzie miał być usytuowany ten market?

Pani Burmistrz powiedziała, że wpłynęły do nas materiały, to nie były rozmowy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka kontynuowała, czy to ma być wjazd od Kochanowskiego i ewentualnie musieliby mieć swój parking.

Pani Burmistrz powiedziała, że cała ta posesja jest ich.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, czyli parking na pewno będzie.

Pani Burmistrz powiedziała, że on na pewno zabezpieczą parking swoim klientom.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wiadomo, że nawet Parafia ma też problem, bo ma tylko kilka miejsc parkingowych.

Pani Burmistrz powiedziała, że ta działka była wykorzystywana w celach parkingowych.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tam są kałuże, błoto itd., ale jeżeli będzie wjazd od ul. Kochanowskiego to parking będzie od strony ul. Kochanowskiego, więc parafianie będą mogli korzystać z tego parkingu. Przecież to nie będzie zagrodzone.

Przewodnicząca komisji p. Dominik Lech powiedział, że na Mijaczowie jest taka sytuacja.

Pani Burmistrz powiedziała, że życzyłaby sobie tak, żeby to wyglądało jak to radna przedstawiła, bo według mnie zgoda buduje i da się tu zrobić tak, żeby to było wykorzystane w jednym i drugim celu. Natomiast ani jednego słowa gwarancji dać, dlatego że to jest teren prywatny, i widzicie Państwo, że są parkomaty, bileciki, ja nie umiem Państwu powiedzieć jakie rozwiązania zastosuje supermarket Dino. Życzyłabym sobie, żeby podeszli w tak społeczny sposób, o jakim Pani mówiła. To jest tylko moje życzenie. Ale to jest teren prywatny, całkowicie w gestii właściciela tego terenu.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że można porozmawiać z nimi jak to widzą, zasugerować.

Pani Burmistrz powiedziała, że ma nadzieję, że gmina trafi na ludzi, którzy będą chcieli prospołecznie i będą chcieli rozmawiać, a nie okopywać się na swoich stanowiskach na złość komuś, bo tego ja nigdy nie rozumiałam, nie rozumiem i nigdy nie zrozumie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że myślę, że gdyby Dino zasponsorował 200 metrów tego chodnika, to byłoby to robione bardzo prospołecznie przez mieszkańców.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że chodnika, nie ma potrzeby.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi mu o drogę.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał z tyłu za (wypowiedź niesłyszalna)?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że tu jest Kochanowskiego, a tu mają plac, a z boku ich działki jest ul. Przyległa. Chodzi koledze o to, żeby na szerokości ich działki mogli coś tam zrobić.

Pani Burmistrz powiedziała, że biorąc pod uwagę, że przód jest od ul. Jana Pawła II, pani radna mówi, że wjazd będzie od ul. Kochanowskiego, jeżeli tu jest przód, bo tu będzie wjazd, no to z boku, jeżeli tu jest przód, bo tu jest Jana Pawła II to z tyłu.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wystarczyłoby ich poprosić, żeby wjazd był nie od Kochanowskiego tylko od tej drogi bocznej.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie zmieszczą się, bo to jest wąska droga.

Pani Burmistrz zapytała, a jak tam dostawcze auta?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że dostawcze auta to jest wykluczone. Musi być wjazd od ul. Kochanowskiego, a ul. Przyległa to mogli by coś zadziałać, to będzie trudny temat. Natomiast jeżeli chodzi o parking to uważam, żeby był dostępny, niezagrodzony, żeby ktoś tam wieczorem mógł stanąć, skorzystać, parafianie lub wieczorem.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, że może jakieś zaproszenie do rozmów?

Pani Burmistrz powiedziała, że oni będą w swoim tempie, ale jeżeli taka okoliczność będzie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że my tak prosimy, sugerujemy, żeby przy rozmowach.

Pani Burmistrz powiedziała, że bezwzględnie, jeżeli z tego parkingu, który na pewno tam powstanie, bo to jest wymagane przepisami prawa, że w przypadku budowy takiego sklepu muszą zapewnić miejsca parkingowe. Nie chodzi o utrudnianie, tylko wręcz ułatwienie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział odnośnie dróg, które są własnością mieszkańców, podejrzewam, że jest tu ich dwieście w Myszkowie.

Pani Burmistrz powiedziała, że czasami to jest jedna działeczka, w która wchodzi czasami dziesięć działek.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy macie jakiś pakiet, jeżeli mieszkańcy mówią, zróbcie nam drogę, bo nie da się przejechać?

Pani Burmistrz powiedziała, że zawsze sprawdzany jest stan drogi.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, ale ktoś do was przychodzi, czy macie jakąś ofertę dla nich, że (wypowiedź niesłyszalna) żwir, wyrównanie w takiej kwocie i możecie się podzielić? (wypowiedź niesłyszalna).

Pani Burmistrz powiedziała, że my absolutnie nie pośredniczymy w zakupie żadnych materiałów. Gmina nie świadczy takich usług.

Radny p. Tomasz Załęcki wyjaśnił że chodziło mu o to, czy te firmy, które robią drogi gruntowe, czy oni mogą prywatnie (wypowiedź niesłyszalna)?

Pani Burmistrz powiedziała, że prywatnie mogą robić absolutnie wszystko. My musimy poruszać się w ramach zleconych robót danej firmy. Nie możemy robić czegoś takiego, że jeszcze proszę dodatkowo zrobić tak, tak nie. My, jeżeli ktoś nas pyta, kto u nas wykonuje inwestycję, jak najbardziej takich informacji udzielamy. Jak mieszkańcom podoba się wykonanie parkingu gdzieś, kto dla nas to robił, bo oni by chcieli coś takiego zlecić to nie jest żadną tajemnicą, zwłaszcza że informacja o rozstrzygnięciu ofert również są na stronie. Informujemy mieszkańców, jeżeli sobie takich informacji życzą. Natomiast nie pośredniczymy, nie robimy czegoś takiego, że to mieszkańcy proszą nas, żebyśmy my tą firmą, bo to nie nasza firma.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi o to, że Państwo mówicie, że ta firma wykonuje tą drogę gruntową w cenie 40,00 zł za metr.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie. My również takich rzeczy nie możemy oferować.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy udzielić informacji?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że udzielić informacji, ile jest dla nas tak, natomiast absolutnie nie mogę powiedzieć, że również dla p. Kowalskiego w tej cenie ta firma to robi, ponieważ ta kalkulacja dla gminy, a dla osoby prywatnej, a dla cioci, dla wujka, dla znajomego prywatnie może być zupełnie inna. My nie wnikamy w kontakty biznesowe danej formy z prywatnym mieszkańcem.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że czasami jest tak, że prywatnie robi się dwa razy taniej jak robiła firma dla gminy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że może nie ma gwarancji, nie ma takich robót.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że zawsze jest gwarancja.

Pani Burmistrz dodała, że gmina stawia określone warunki, żeby dbać o wydatkowane środki.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy w sprawie tematu przydomowych oczyszczalni coś wiemy? Czy są jakieś dotacje z zewnątrz?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że badała temat. Tu wciąż nie jest temat rozwiązany, tutaj wciąż jest to przerzucone na potencjalnego Inwestora bez gwarancji, że otrzyma zwrot (wypowiedź niesłyszalna).

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy (wypowiedź niesłyszalna) nie można pozyskać takich pieniędzy?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że przez gminę bardzo trudno, natomiast indywidualnie mieszkańcy wiem, że składają takie wnioski do Wojewódzkiego Funduszu i próbują pozyskać.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech powiedział, że jeżeli by były te badania porobione założymy w jakichś dzielnicach można by pochylić się nad tym tematem troszkę głębiej.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że można próbować.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy gmina podjęła już jakieś kroki odnośnie kanalizacji (wypowiedź niesłyszalna), czy już myślicie nad zleceniem tej koncepcji?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak jak ostatnio p. Burmistrz mówił na sesji będziemy chcieli to zlecić całościowo ze względów technicznych. Pierwszy krok będzie taki, że środki, które są w budżecie przewidziane, były w jednym zadaniu i żebyśmy mogli zlecić już koncepcję i (wypowiedź niesłyszalna).

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy jeszcze nie zleciliście?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że jeszcze nie zleciliśmy. Wniosek jest w trakcie opracowania. Chyba w III kwartale jest planowane złożenie tego do zamówień publicznych.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że po czerwcu złożycie?

Pani Burmistrz powiedziała, że najpierw będziemy prosić o zaakceptowanie zmiany łączącej te dwa zadania w jedno po to, żeby dysponować kwotą na całość.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że na najbliższej sesji rozumiem.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że najprawdopodobniej na czerwcową sesję.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że rozumie, że będzie taki projekt uchwały i w lipcu możecie Państwo zlecić opracowanie koncepcji.

Pani Burmistrz powiedziała, że mamy środki na przygotowanie. Możemy rozpocząć procedurę, bo wiadomo potem badanie ofert, ale Pani wie jak wygląda prowadzenie procedury przetargowej.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to jest sprawa Urzędu, my jako radni nie musimy się na tym znać.

Pani Burmistrz powiedziała, że tylko mówi, że procedury trwają.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytał, co jeżeli chodzi o centrum?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że mamy odpowiedź od dwóch SAD, jest to Stowarzyszenie Architektów, o którym mówił pan Burmistrz, dwie odpowiedziały nam jednostki, jedna z Katowic i jedna z Częstochowy, i będziemy przeprowadzać negocjacje z tą jednostką z Częstochowy. Okazała się jednostką tańszą i dysponującą czasem teraz, żeby taki konkurs u nas przeprowadzić.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, czyli będą opracowane teraz dwie koncepcje i poddane pod głosowanie mieszkańcom.

Pani Burmistrz powiedziała, że to znaczy czy pod głosowanie, na pewno pod konsultacje społeczne.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy dwie koncepcje będą konsultowane?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w tej chwili będziemy negocjować kwotę, sposób prowadzenia tego konkursu i będziemy Państwa informować. Pewnie dwie koncepcje może byłyby wystarczające, przedyskutujemy też założenia z nim. Najpierw je trzeba dokładnie opisać, co miasto chciało. I już na tym etapie musimy szeroko współpracować.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że można byłoby zasugerować w jednej z tych koncepcji pozostawienie tego budynku po PKS, bo to jest też ważny temat. Żeby on pozostał, żeby jakiś ewentualny remont przeprowadzić i coś tam zaplanować, żeby coś w tych pomieszczeniach się działo. Ewentualnie zburzenie tego budynku.

Pani Burmistrz powiedziała, że o szczegółach chcę jeszcze z Państwem rozmawiać.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że radni chcą proponować.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że będziemy po rozmowach z Państwem jak tylko będziemy mieć już wybraną firmę to założenia do projektowania będziemy musieli przedstawić. Ja w tej chwili nie podam Pani tych założeń, bo naprawdę muszę się tu wypowiedzieć fachowcy, w jakim obszarze musimy to opisać, jakie założenia firmie dać. Ile tych koncepcji będziemy

sobie życzyć. To wszystko to będzie cały proces, w który będziecie Państwo włączeni tak jak Burmistrz mówił.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, kiedy się to zadzieje?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że w tej chwili trwa, będziemy zapraszać do negocjacji, bo otrzymaliśmy w tamtym tygodniu dwie odpowiedzi.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy w najbliższym czasie będzie się to działo?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał powiedział, że tutaj w tym parku zostały wymienione ławeczki, co tam jest jeszcze w tym roku w planach?

Pani Burmistrz powiedziała, że tutaj był zgłaszany temat chodników.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy będzie poprawiona ta nawierzchnia, czy będzie wymiana całej?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że z tego co wie nawierzchnia ma być naprawiona w sposób trwały.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy po to, żeby to robić kompleksowo jakoś?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie. W tej chwili tam wniosek Pani radnej był, żeby tam ze względów bezpieczeństwa. Natomiast kwestia, na ten proces rewitalizacji centrum musicie brać bardzo długi aspekt czasowy pod uwagę, dlatego jeżeli tu coś zagraża bezpieczeństwu to trzeba natychmiast.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że rozumie, że ten skwer będzie brany do rewitalizacji pod uwagę.

Pani Burmistrz powiedziała, że tam mieliście Państwo wskazywane te dwa obszary, obszar A i obszar B, bo Państwo widzieliście te materiały, które były do SAD wysłane, to również było omawiane.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, czyli tutaj ten teren, aż do netto, tak?

Pani Burmistrz odpowiedziała, że tak.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy w tym roku jakieś prace będą też robione?

Pani Burmistrz powiedziała, że będzie informować na bieżąco, w miarę tego jak będziemy prowadzić postępowanie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że mamy przeprowadzone pieniądze na remont tych chodników i w ramach tych pieniędzy to jest jako priorytet centrum miasta?

Pani Burmistrz powiedziała, że taki wniosek był.

Przewodniczący komisji p. Dominik Lech zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponował zamknięcie posiedzenia komisji.

Przewodniczący komisji

Dominik Lech

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl